

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLĄD.

Monarchya austryacka. — Francya. — Holandya. — Turcya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 20. stycznia. Dnia 21. stycznia 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany II. zeszyt dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 5. Traktat z d. 26. kwietnia 1852, względem połączenia austriackich z szwajcarskimi liniami telegraficznymi.

Nr. 6. Rozporządzenie ministryum kultury krajowej i górnictwa z d. 3. stycznia 1853, którem się zakazuje warunkowe przyjmowanie podań o pozwolenie kopania kruszców.

Nr. 7. Dekret ministryum sprawiedliwości z d. 12. stycznia 1853, względem kompetencyi sądów w przypadkach śledztw krydarnych.

Nr. 8. Rozporządzenie ministryum sprawiedliwości z dnia 12. stycznia 1853, którem w porozumieniu z ministryum spraw wewnętrznych i finansów oświadcza się, jak dalece postępowanie przepisane patentem ces. z d. 11. kwietnia 1851 Nr. 84. dzien. rząd. ustaw państwa względem przyznawania indemnizacyi za zniesione powinności gruntowe, może być także zastosowane do lenności.

Wiedeń, 21. stycznia. Dnia 22. stycznia 1853 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu III. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 9. Rozporządzenie ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z d. 19. stycznia 1853, którem się ogłaszają najwyższe postanowienia o urządzeniu i czynności urzędowej namiestnictwa władz komitatowych i sądów okręgowych, tudzież o urządzeniu władz sądowych; niemniej szema systemizowanych płac i klas dyet dla królestwa Węgier i o przeprowadzeniu tej organizacyi.

Sprawy krajowe.

Lwów, 20. stycznia. Prezes c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego ma zaszczyt niniejszem zawiadomić, że na mocy §. 52. ustaw, tegoroczne zimowe zgromadzenie Towarzystwa gospodarskiego odbędzie się we Lwowie w dniu 11. i następnych lutego w zwykłym miejscu posiedzeń o godzinie 10. zrana, na które szanownych członków rzeczonożego Towarzystwa uprzejmie zaprasza, a oraz uprzedza, iż z tegorocznem zgromadzeniem połączona będzie wystawa zbóż, warzyw i owoców.

Przedmioty, które wzięte będą pod rozbiór na posiedzeniach zgromadzenia, zawarte są w następujących pytaniach:

L. Sapieha.

P Y T A N I A,

które będą rozbiegane na ogólnem Zgromadzeniu c. k. Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego dnia 11. i następnych lutego 1853.

1. Które z pługów poprawnych, w wielu miejscach już używanych, zalecać można ze względu na ich cenę, trwałość i skutek w uprawie roli?

2. Na Podolu powszechnie przechowują niemłócone zboże w tak zwanych stértach. Co rok droższy materiał budowlany, niemniej robotnik i rzemieślnik wymagają coraz znaczniejszych nakładów na budynki gospodarskie; często wydarzające się pożary wprowadzają gospodarza nieraz do zupełnej niemożności postawienia nowych budynków w miejsce zgorzałych. Doświadczenia uczynione na Podolu z przechowywaniem zboża w stértach, udzielone publiczności nie byłyby bez korzyści; mianowicie:

a) Jakiego dogodności przemawiają za utrzymaniem tego sposobu przechowywania zboża? Z jakimi niedogodnościami jest ono połączone? Pod wpływem jakich okoliczności używanie stért staje się pożądanem, co do miejscowości, objętości gospodarstwa, kapitału zakładowego, kosztów sadzenia i młócki, szkód wynikających z utraty ziarna lub zepsucia paszy i t. d., a to w porównaniu z przechowywaniem zboża w stodołach?

b) Jakiego ziemioplody najlepiej, a jakiego najmniej korzystnie przechowywać się dają w stértach?

c) Jak sterty układać należy ze względu na ich objętość, kształt, łatwość ułożenia i na przechowany produkt?

d) Jakiego pokrycie stert jest najlepsze, czy ruchome dachy, czy nałożenie słomy mierzwiastej?

e) Jak chronić ziemioplody od uszkodzeń od dołu, już to przez wilgoć, już to przez myszy?

f) Jak sterty ustawiać należy, jeżeli zboże nie naraz do młócki się zabiera?

3. Gdy cena owsa z powodu większej konsumeyi w gospodarstwach wiejskich znacznie się wzmaga, nasuwa się pytanie: jaką paszą owies w naszym kraju da się przynajmniej po części zastąpić?

4. Jak dalece i pod jakimi warunkami okazał się dotąd korzystnym siew pszenicy jarej, i który onaj gatunek najlepiej się udaje ze względu na sprzęt, na plon, tudzież na użytek dożywienia?

5. Czyli i z jakim skutkiem używają u nas na wiosnę bronowania posiewów pszenicy ozimej?

6. Jak urządzać wypada stajnie dla zwierząt domowych, aby najlepiej odpowiadały celowi ze względu na płodność, przychówek i użytek zwierząt?

7. Czy dawanie soli w żupach preparowanej bydłu i owcom przyczynia się do podniesienia chowu? jaki wywiera wpływ na mleczność i tuczność? i czy jest niezbędnym warunkiem wymienionych własności lub nie?

8. Czyli i jaki wpływ uważać się daje na chów koni roboczych ze stanowienia krajowych klaczy roboczych z ogierami skarbowemi?

(Mianowania.)

Wiedeń, 23. stycznia. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 22. stycznia r. b. namiestnika w Szlązku Józefa Kalchberg mianować najtąskawiej wiceprezydentem namiestnictwa we Lwowie.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyż. postanowieniem z d. 22. stycznia r. b. prezydenta obwodowego w Pilźnie Franciszka Schmück mianować prezydentem krajowym w Bukowinie.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 6. stycznia r. b. katedrę mechaniki, rysunków maszyn i geometryi wykresłej przy Lwowskiej akademii technicznej nadać adjunktowi mechaniki i fizyki przy Pragskim stanowo-technicznym instytucie Wincentemu Hausmann.

— Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 11. stycznia r. b. katedrę elementarnej i wyższej matematyki przy Lwowskiej akademii technicznej nadać suplentowi tych przedmiotów Wawrzyńcowi Zmurko. (W. Z.)

Wiedeń, 22. stycznia. Dodatki do zawartych w urzędowej części wczorajszej Wiedeńskiej Gazety rozporządzeń ministrów spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i finansów z dnia 19. stycznia 1853, któremi się publikują najwyższe przepisy względem urządzenia czynności urzędów okręgowych, władz obwodowych i namiestnictw, urzędzenia trybunałów, tudzież szema systemizowanych płac i klas dyet, równie jak względem wykonania organizacyi dla koronnych krajów Austrii powyżej i poniżej Anizy, Czech, Morawii, Szlązka, Galicyi i Lodomerji z Krakowem, Bukowiną, Salzburga, Tyrolu z Vorarlbergiem, Styryi, Karyntyi, Krainy, Gorycyi, Gradyjski, tudzież Istrii z Tryestem, Dalmacyi, Krocacyi i Sławonii, Siedmiogrodu i Serbskiego Województwa z Banatem.

Najwyższe przepisy

względem urządzenia czynności namiestnictw,
(potwierdzone najwyższą sankcyą z dnia 14. września 1852).

Oddział pierwszy.

Urządzenie namiestnictwa.

§. 1. Namiestnictwo jest najwyższą władzą administracyjną przydzielonego mu koronnego kraju:

1. dla spraw politycznej i policyjnej administracyi w ogóle;
2. dla spraw wyznań religijnych i oświecenia,
3. dla przedmiotów handlu i przemysłu;
4. dla spraw kultury krajowej;
5. dla tych przedmiotów budownictwa, które się bezpośrednio nie odnoszą do zakresu spraw finansowej władzy krajowej, albo które wyraźnie nie są przydzielone innej władzy w kraju, niezawisłej od namiestnictwa.

§. 2. Namiestnictwo składa się z Namiestnika, wiceprezydenta albo innego zastępcy krajowego szefa, z radców namiestnictwa, sekretarzy i konceptistów, tudzież z urzędników manipulacyjnych.

Oprócz systemizowanego stanu urzędników namiestnictwa, będzie wyznaczona dla całego administracyjnego okręgu, pewna liczba konceptowych praktykantów, dla wydoskonalenia przyszłych urzędników i dla pomocy tak przy namiestnictwie jak przy podrzędnych mu władzach i urzędach okręgowych częścią z adjutum, a częścią bez niego.

§. 3. W mniejszych krajach koronnych, które nie są podzielone na obwody, będzie postanowiona rada namiestnicza jako zastępca, tudzież potrzebna liczba referentów jako radców krajowych.

§. 4. Liczba, ranga służby, tudzież płace urzędników namiestnictwa będą postanowione przy wykonaniu organizacji politycznych władz krajowych.

§. 5. Posuwanie do wyższej płacy postanowionych przy namiestnictwie urzędników tej samej kategorii jest stopniowe.

§. 6. Namiestnictwu są podrzędne polityczne władze obwodowe, tudzież wszystkie władze, urzęda, inne organa i zakłady publiczne, które istnieją w administracyjnym okręgu tej władzy krajowej dla przydzielonych jej w §. 1. wymienionych przedmiotów.

Ona ma wszystkim tym władzom, urzędom i organom wewnątrz przydzielonego zakresu albo w wykonaniu wyższych rozkazów dawać objaśnienie i polecenia, i przyjmować od nich sprawozdania i doniesienia.

§. 7. Namiestnictwo podlega ministerstwu spraw wewnętrznych pod względem przedmiotów administracji politycznej i spraw osobistych; ale także innym ministeryom czyli władzom centralnym, w miarę jak do kierunku ich przydzielone są sprawy objęte na mocy §. 1. w zakresie namiestnictwa.

§. 8. Namiestnik składa przepisana przysięgę w najwyższe ręce Jego c. k. Apostolskiej Mości.

Od wszystkich innych urzędników namiestnictwa i przełożonych władz obwodowych odbiera namiestnik przysięgę.

§. 9. Dla namiestnictwa będzie zaasygnowane w miarę potrzeby, na opędzenie kosztów dla potrzeb kancelaryjnych, na opał i oświetlenie stosowne pauszale i dla bieżących wydatków administracyjnych będzie dana do dyspozycji stosowna kwota za przepisany statutami obrachunkiem.

§. 10. Namiestnikowi przynależą we wszystkich podróżkach służby i dworu normalne, mające się należycie obrachować dyety.

Ten obrachunek ma miejsce także w ogóle przy podróżkach służby, które inni urzędnicy namiestnictwa przedsięwzją.

Drugi oddział.

Zakres czynności namiestnictwa.

A) Zakres czynności Namiestnika.

§. 11. Namiestnik jest szefem i prezydentem namiestnictwa i

prócz tego wykonywa tę czynność urzędową, jaka mu osobiście jako Namiestnikowi jest poruczona.

§. 12. Załatwia sprawy, które mu bezpośrednio od Jego c. k. Apostolskiej Mości albo od ministeryów do osobistego traktowania są przydzielone.

§. 13. Namiestnik prowadzi najwyższy kierunek polityki w koronnym kraju. Ma nieprzerwanie zwracać swoją baczość na wszystko, co się tyczy utrzymania spokoju, porządku i bezpieczeństwa w kraju. Ma zawczasu przedsięwziąć najstosowniejsze środki dla przeszkodzenia wszelkiemu ich zaburzeniu, a jeżeli zaburzenie jednak nastąpi, ma je skutecznie przytłumić, i w tym zamiarze ma prawo wezwać współdziałania powołanych do tego władz publicznych, a w potrzebnym razie użyć także pomocy siły zbrojnej. Również ma namiestnik niezwłocznie uczynić doniesienie wyższym władzom o wszystkich ważniejszych postrzeżeniach i wypadkach w kraju i przedkładać w ogóle ciągle przeglądy stosunków krajowych.

§. 14. W szczególności porucza się namiestnikowi czuwanie nad drukami, będącymi z nim w związku przedsiębiorstwami handlowymi tudzież innymi profesjami, towarzystwami, teatrem, widowiskami i nad paszportami krajowców i cudzoziemców. Namiestnik daje z ścisłym przestrzeganiem istniejących przepisów, pozwolenie do założenia drukarni, księgarni, handlu muzykaliami i innymi przedmiotami kunsztu, następnie upoważnienie do widowisk lub innych produkcji publicznych. Do założenia stałego teatru należy się o najwyższe pozwolenie postarać.

§. 15. Do namiestnika należy rozdzielenie czynności w namiestnictwie i przydzielenie osób do pojedynczych oddziałów spraw, jak dalece dla pewnych oddziałów spraw osobne rozporządzenia nie istnieją.

§. 16. Namiestnik mianuje wszystkich politycznych i funduszyowych urzędników koronnego kraju, jeżeli ich mianowanie do zakresu innej władzy nie jest przydzielone, od IXtej klasy dyet poniżej, z wyjątkiem komisarzy władz obwodowych i postanowionych przy urzędach okręgowych urzędników, gdyż dla nominacji tych ostatnich osobne rozporządzenie jest wydane. On przedkłada propozycje dla tych posad, których obsadzenie ministeryom albo Jego c. k. Apostolskiej Mości jest zastrzeżone. Dla obsadzenia posad i propozycji względem nich mianuje namiestnik referenta, który propozycje ma odczytać na posiedzeniu radców, w tych zaś namiestnictwach, przy których dla obsadzenia posad mianowana jest stała komisya, na posiedzeniu tej komisji. Głosy członków rady są naradzające się i nieobowiązują namiestnika.

Jeżeli się w którym namiestnictwie znajduje więcej niż sześciu radców, mianuje namiestnik dla obsadzenia posad stałą pod jego przewodnictwem komisję i przydziela do niej swego zastępcę, tudzież niektórych członków z gremium radców, w których upatruje dokładniejszą znajomość urzędników i szczerą chęć skierowania wyboru na najgodniejszych kandydatów.

MAŻ SZALONY.

Powieść ostatniego z domu Nieczujów,

pisana przez *Zygmunta Kaczkowskiego.*

(Ciąg dalszy.)

— Kiedyż Waszmość dostąpiłeś tego szczęścia, że ci się jawił pan Jezus?

— Samoiko! powiedz Jegomości; — rzekł na to pan Kitajgrodzki.

— Działo się to na naszym zamku w Grodowicach dnia piętnastego miesiąca grudnia roku tysiąc siedmset sześćdziesiątego, o godzinie pierwszej z północy w sypialni Jegomości pana mojego, — rzekł znowu kozak.

— Widzisz Jegomość, jaki on mądry, jak on wie wszystko; — rzecze pan Kitajgrodzki i nachyliwszy się ojcemu do ucha, spytał półgłosem: — A wiesz ty, kto tu jest?

— Nie wiem, — odpowiedział pan Skarbnik.

— To jest Samoiko, ten prorok i męczennik!... służy u mnie za kozaka.

— Tak? — rzekł ojciec, — proszę uniznienie! że prorok tego się nie spodziewałem, ale że męczennik, tego dostrzegłem od razu.

— O! prorok! zaraz Jegomości przekonam. Samoiko! kiedy ja umrę?

— Za cztery lata i miesiące cztery.

— Jakąż śmiercią?

— Rycerską.

— Wieleż grzechów mam?

— Dwa śmiertelne a jeden doczesny.

— Liczone czy nie liczone?

— Wszystko policzone u Boga.

— A jakież rachunek?

— Dwa zamazane a jeden wymazany będzie przy śmierci.

— Żyd?

— Spalony.

— Panna?

— Wyświęcona.

— I?

— Wymazane.

— A pudło?

— Pudło stoi.

— Otóż to jest! — rzecze pan Kitajgrodzki, — chociaż pudło, jednakże stoi zapisane i słusznie, bo ja nie kazałem pudłować. Jam kazał sam łeb brać na cel i roztrzaskać. Ale panie Boże mi to odpuść, odpuść, odpuść. Ojciec nasz, któryś jest w niebie... i zmówił pacierz cały.

Ojciec zaś obrócił się do mnie i rzekł mi:

— Owarjował z kretelem. Niema z kim gadać.

Tymczasem on, pacierz skończywszy, powiadał dalej:

— Ej! cóż to teraz mnie widzieć! niema na co patrzeć. Ale jest temu... Samoiko! wiele temu?

— Dwa lata.

— O! dwa lata; oto się było przypatrzeć! Teraz już nic, jeden grzech i to... Samoiko!

— Ladajaki.

— Ladajaki. Więc tylko byle wojna, pójść na nią i zginąć. To mała rzecz. Wojna będzie, będzie? jakże wy mówicie?

— O! pewno będzie.

— No, a u mnie już wszystko gotowe, broń, rynsztunki, konie. Chcecie widzieć? Samoiko! każ Jegomościom pokazać konie.

Na ten rozkaz Samoiko pobiegł ku stajni i rzeczywiście w momencie wyprowadzono sześć koni tak pięknych, że nie wiele podobnych można było obaczyć w górach. Jako wielki miłośnik koni i

§. 17. Namiestnik pozwala zmianę służby między urzędnikami, których mianowanie należy do niego albo do podrzędnej mu władzy i przyjmuje ich bezwarunkową rezygnację służby.

§. 18. Jemu przysługują prawo przyjmowania conceptowych praktykantów w obrebie postanowionej dla każdego koronnego kraju liczby i obdzielania ich adjutami.

Namiestnik mianuje służących namiestnictwa w miarę istniejących przepisów i z uwzględnieniem powołanych do tego indywidualów wojskowych.

§. 19. Namiestnik wyznacza siedzibę mianowanych przez urzędników, komisarzy, władz obwodowych i sług i przesadza ich w miarę potrzeby służby. On przydziela conceptowych praktykantów pojedynczym władzom i urzędom w miarę potrzeby do posługi. Stosowne użycie praktykantów conceptowych i jaknajdokładniejsze ich wydoskonalenie praktyczne ma być przedmiotem szczególniejszej jego uwagi.

§. 20. Namiestnik przyzwala urlopy dla radców przy namiestnictwie i przełożonych obwodowych najdłużej na trzy miesiące, a dla wszystkich innych urzędników, równie jak sług najdłużej na 6 miesięcy.

§. 21. Powinnością jest namiestnika kierować czynnościami podrzędnych urzędników i starannie czuwać nad ściśmym wypełnieniem obowiązku; jemu przysługują przeciwko nim i służącym władza dyscyplinarna według istniejących przepisów; jednak o suspensji od urzędu któregokolwiek z mianowanych przez Jego c. k. Apostolską Mość albo przez ministra urzędników ma natychmiast donieść.

§. 22. Jeżeli idzie o domysionowanie lub degradację urzędnika, należy nad tym przedmiotem naradzić się na posiedzeniu radców, albo gdzie istnieje komisya dla obsadzenia posad, na posiedzeniu tej komisji, i jeżeli chodzi o uwolnienie od służby mianowanego przez namiestnictwo lub podrzędną władzę urzędnika, uchwała radców zadecydować. Pod względem wezwania radców sprawiedliwości dla naradzenia się nad uwolnieniem od służby i pod względem dalszego postępowania przy różnicy zdań tych radców, należy według istniejących przepisów postąpić.

§. 23. Namiestnikowi przysługują prawo:

- a) rozdawania nagród i zapomogi aż do kwoty stu złotych reńskich urzędnikom, a pięćdziesiąt złotych reńskich służącym stosownie do przyzwolonego kosztorysu. W przekroczeniu tej miary w przeciągu jednego roku należy postarać się o pozwolenie przełożonego ministerjum, na którego rachunek ma nastąpić nagroda lub zasiłek.
- b) pozwolenie udzielania forszusów na rachunek pensji i płac, na wynagrodzenie kosztów podróży i przesiedlenia w miarę osobnych przepisów.

Na forszusy płacy może namiestnik jednak pozwolić tylko z pensji, które rocznie tysiąca złotych reńskich nie przewyższają.

§. 24. Pod względem stanowiska namiestnika do kolegów sta-

nowych, gdzie i jak dalece istnieją, tudzież obrotu funduszami krajowemi ma pozostać przy terażniejszym urządzeniu aż do wydania dalszych przepisów.

§. 25. Namiestnik ma zwracać szczególniejszą uwagę na słowny kierunek i wykonywanie służby budowniczey, w szczególności na staranne rozpoznawanie planów budowy pod względem potrzeby budowania, jak najdokładniejsze osiągnięcie zamiaru budowy i ograniczenie wydatku na to, co jest nicodzownie potrzebne. On bierze udział w nominacji urzędników budowniczych i wykonywaniu dyscyplinarnej władzy nad nimi, któryto udział osobne rozporządzenia bliżej oznaczają.

§. 26. Namiestnik wykonywa pod względem znajdujących się w koronnym kraju władz kontroli poruczony szefowi kraju zakres działania w sprawach dyscyplinarnych.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Lit. „koresp. austr.“ o politycznej i sądowej organizacji Węgier.)

III.

Najnowsze postanowienia względem organizacji władz sądowych w Węgrzech zawierają następujące główne punkta: Na czele całego organizmu sądowicznego stoją wyższe sądy krajowe, pod których dyrekcją i nadzorem zostają sądy okręgowe (Stuhlrichterämter) jako sądy i trybunały pierwszej instancji, a te znowu są albo sądy krajowe albo komitatowe. W zaprowadzaniu trybunałów zachowana być ma zasada, ażeby w każdym komitacie był jeden trybunał. Wyjątki tylko tam mają mieć miejsce gdzie stosownie do obwodu i ludności, zaprowadzone być mogą w jednym większym komitacie dwa takie trybunały, albo gdzie działalność jednego trybunału rozciągnąć się da na dwa lub więcej komitatów. Trybunały w stolicach pięciu obwodów administracyjnych albo gdzie sprawy są bardzo liczne i ważne, będą się nazywać „c. k. sądy krajowe“, w innych zaś miejscach „c. k. sądy komitatowe.“ Zakres działania tak sądów krajowych jak i sądów komitatowych jest w ogóle ten sam, z wyjątkiem tylko owych spraw, które według postanowień regulaminu postępowania karnego i normy jurysykeji należą wyłącznie do sądów krajowych. Osobna ustawa dla organów sądowych oznaczy, jak dalece trybunałom pierwszej instancji przysługują prawo nadzorcze nad urzędami okręgowymi (Stuhlrichterämter) jako sądami. Do trybunałów należą także miejscowe sprawy sądów okręgowych i w ogóle sprawy w obwodzie przydzielonym trybunałowi dla sądowych czynności urzędu okręgowego. Na czele znajdujących się przy trybunałach w obwodzie wyższego sądu krajowego urzędników prokuratury państwa mianowany będzie przy każdym wyższym sądzie krajowym nad-prokurator państwa, który zarazem sprawować ma funkcje przydzielone mu według regulaminu postępowania karnego; przy każdym zaś sądzie krajowym mianowani będą prokuratorowie państwa dla pełnienia przynależnej służby a tam gdzie tego potrzeba, ich zastępcy. W miastach gdzie potrzebne są

sam je wychowujący, powstał zaraz mój ojciec, aby je zbliska obejrzeć, a oprócz ich piękności i nadzwyczajnej koło nich czystości, którejsmy się dosyć nadziwić nie mogli, dostrzegliśmy tylko to jeszcze, że każdego z nich miał pod szyją na rzemyku od trzeli zamiast kutasa lub półksiężycy, zawieszony biały krzyżyk kościany. Powróciwszy, chwaliliśmy konie i wielkie ochędóstwo koło nich, a on popatrzwszy się na nas, rzekł niby zdziwiony:

— Ba! jakże chcecie! kiedy u mnie Marcin masztalérz, a Piotr i Łukasz stajenni? Ale chodźcie, pokażę wam broń i rynsztunki.

I wstawszy, szedł naprzód, my zaśie za nim.

W sieni, prócz zawsze jednostajnej czystości, niedostrzegliśmy znowu nic, tylko krzyże drewniane misterniejszej cokolwiek roboty na każdym drzwiach poprzybijane, ale w izbie po lewej stronie, było się nad czem zadziwić. Była to bowiem najpiękniejsza, jaką kiedykolwiek u partikularnego szlacheica widzieć mi się zdarzyło, zbrojownia. I chociaż nie tak zresztą dziwnego nie było w tem, żeśmy tam znaleźli kilkanaście przedziwnej doskonałości szabel i kordów, od onych w węzową skórę oprawnych, aż do takich, których głównie błyszcząły drogiemi kamieniami i złotem, i nie dziwnego w tem, że cała ściana jedna zawieszona była samemi gwintówkami i pistoletami, z których niejedna para także od pereł, perłowej macicy i srebra; toż jednak bardzo ciekawą na tamte czasy było rzeczą, widzieć tam kilka onych kopii starożytnych, z którymi wojowano jeszcze czasu Zygmunów, ciekawe miszurki pozłacaną, błyszczącą ozdobą, dwie stalowych koszulek i kilka w zupełności złożonych pancierzów pięknych do tego stopnia, że nawet mój ojciec, który połowę życia na żołnierskiej przetrwał i nieraz stalnych od Niemców i złocistych od Turków bierał w niewolę rycerzy, a więc różnym rynsztunkom i zbrojom przypatrzenia się zbliska, miał gęstą sposobność, tam przystawił sobie drabinkę i niektóre rzeczy długą chwilę oglądał i bez pochlebstwa podziwiał. Kitajgrodzki zaś, który przy każdej sztuce opowiadał nam jakąś dziwną historję,

i to tak dziwną, że podług niego tym pałaszem bił św. Łukasz żydów, którzy pana Jezusa męczyli, inną Jan św. wydarł z rąk Herodowi, on pancierz nosił na sobie Pontius Pilatus, w tamtej miszurce chadzał Annasz albo Kaifasz; cieszył się jednak mocno pochwałami mojego ojca i gdyśmy te oględziny skończyli, rzekł nam:

— Chodźcie na drugą stronę.

Druga strona, która się z dwóch izb, jednej większej a drugiej mniejszej składała, tak jednak do tamtej w niczem nie była podobna, iż jeżeliby tamtę kto był nazwał komnatą rycerską, to tej tylko celi mniejszej wypadałoby przydać nazwisko. W pierwszej izbie bowiem prócz kilku krzyżów tu i owdzie poprzyczepianych, nie dało nam się widzieć nic więcej, tylko najpierw dwie kropielnice ogromne przy drzwiach, napełnione wodą święconą, dalej kłęcznik równie ogromny pod prawem oknem, pod tem zaś, które drzwiom było naprzeciw, stół ogromny pięknym okryty kobiercem, na którym stał kaganiec w szklaną banię schowany i rozłożona była księga, na której z daleka można było wyczytać napis: *Zywoty Świętych Pańskich*. Kilka zresztą stołków i ław stało pod ścianami, a na ścianach wisało kilka obrazów olejnych wyobrażających wielkich pokutników lub męczenników, których żywoty świętobliwe podaje nam historia kościelna; pomiędzy temi obrazami zaś wisały na gołdziach tu dyscyplina skórzana z opiekaniem końcami, tam pasek jakiś zakonnicy, ówdzie różga brzoźowa, a gdzieindziej kij prosty w krzu łaskowym wycięty. W drugiej izbie, do którejjsmy nie wchodzili, widać było tylko przezedrzwia otwarte łoża niziuteńko stojące, wielkimi dywanami zaścielone i do koła obite; zaś gdyśmy weszli do pierwszej, a wszędzie za nami krok w krok postępywał teorbanista, rzecze znowu do nas pan Kitajgrodzki, żegnając się wodą święconą:

— Z Bogiem, czy nie z Bogiem?

— Z Bogiem, — odpowiedzieliśmy.

— Otóż siadajcie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

własne i samoistne sądy handlowe, mają być takie sądy zaprowadzone. Inne trybunały zajmują się sprawami handlowymi z zawezwaniem asesorów z stanu kupieckiego. Istniejące potąd urzęda depozytowe, dotychczasowe urzęda ksiąg gruntowych, tudzież urzędnicy i instruktorowie mianowani do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych mają być zatrzymani, aż dopóki nienastąpi decyzja względem ostatecznej organizacji ksiąg publicznych, i aż przyjdzie do skutku uregulowanie depozytów.

(Lit. kor. austr.)

(Kurs wiedeński z 25. stycznia.)

Obligacje długu państwa 5% $94\frac{3}{16}$; $4\frac{1}{2}\%$ $84\frac{7}{8}$; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 —; z r. 1839 139. Więd. miejsko bank. —. Akcje bankowe 1357. Akcje kolei półn. 2410. Głognickiej kolei żelaznej $787\frac{1}{2}$. Odenburskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 749. Lloyd —.

Francya.

(„Patrie“ o Cesarzu. — Sprawozdanie pana Maupas do Cesarza o potrzebie zaprowadzenia kantonalnych komisarzy policyi.)

Paryż, 19go stycznia. Półurzędowy dziennik „Patrie“ zawiera następującą ważną wiadomość: „Zapowiadają, że wkrótce nastąpi szczęśliwe zdarzenie, przeznaczone ustalić rząd Jego Cesarskiej Mości i zabezpieczyć przyszłość Jego dynastji. Cesarz żeni się z panną Montijo księżną Theba. O tym związku mają być uwiadomione wielkie korporacje państwa w przyszłą sobotę dnia 22go stycznia. Uroczyste zawarcie tego związku ma się odbyć w następną sobotę dnia 29. b. m. Panna Montijo należąca do jednej z najpierwszej familii hiszpańskich, jest siostrą księżny Alba. Odznacza się równie znakomitemi przymiotami ducha jak i urokiem doskonałej piękności.

(Pr. Ztg.)

— W sprawozdaniu do Cesarza względem zaprowadzenia kantonalnych komisaryatów policyi, nakazanego już dekretem z dnia 28. marca r. z. wystawia p. Maupas ich niezbędną potrzebę, ponieważ ludność wiejska zbyt często pozbawiona skutecznej ochrony ze strony władz, a przeto wystawiona jest na podszepty anarchistów. W czasach niespokojnych wzniecały nieraz pospolite szynkownie trwogę w całym kantonie. Tym niedogodnościom zapobieży się odąd za pomocą komisarzy kantonalnej policyi; ci bowiem jako czynni i rozsądni ajenci ministerstwa policyi, wszędzie będą czuwać nad materyalnemi i moralnemi interesami i zapobiegać będą po wsiach niebezpieczeństwom odosobnienia, a w miastach fabrycznych złym skutkom skupiania się ludzi na jednym miejscu. (A. B. W. Z.)

(Wiadomości bieżące z Paryża.)

Paryż, 17. stycznia. Potąd jeszcze nie wiadome są bliższe szczegóły o wykrytym komplotcie przeciw Cesarzowi i o ułożonym zamachu na życie jego.

— Z Troye donoszą, że od 14 dni wzbroniono odwiedzać bale publiczne młodzieży płci obojej, a mianowicie młodzieńcom i dziewczętom nie mającym jeszcze lat dwudziestu. Dozorcy i straż policyjna czuwa nad tem u wnijscia lokalów publicznych. (W. Z.)

Holandya.

(Excesa w Loon-op-Zand.)

Haga, 16. stycznia. W Loon-op-Zand zaszły wielkie zdróżności. Burmistrza tak mocno pokrzywdzono, że do dziś-dnia jeszcze leży bez przytomności. Gubernator i komendant wojskowy prowincyi itd. udali się tam osobiście, a pierwszej wysłano mocny oddział piechoty.

(W. Z.)

Turcya.

(Okropna katastrofa w Mostar.)

Dziennik „Osservatore Dalmato“ donosi: W nocy z dnia 5. na 6. stycznia poprzedzającej święta Bozego Narodzenia w greckim obrządku była stolica Hercegowiny, Mostar, widownią okropnej katastrofy. Nieprzyjaciela ludności chrześcijańskiej chcieli zatrucć cukry i słodycze, których Grecy w te święta używać zwykli, i podpalili ich sklepy. Pożar rozszerzył się spiesźnie. Przerażeni Chryścjanie spodziewali się, że siła zbrojna przyjdzie im na pomoc i przywróci porządek i spokojność. Straż turecka przybyła rzeczywiście; ale miasto dania spodziewanej pomocy w takim nieszczęściu, przypatrywała mu się obojętnie, a nawet wspólnie rabowała odnawiając w taki sposób okropne sceny pożaru w Serajewo. Nakoniec powiodło się Chryścjanom ugasić ogień, ale kilka najbogatszych sklepów częścią spłonęło, częścią zostały zrabowane. (Abd. W. Z.)

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 22. stycznia. Dzisiaj uwiadomił Cesarz wielkie władze państwa o swem blizkiem ożenieniu się z hrabianką Montijo *). — Panna Montijo jest Córką zmarłego hrabi Montijo, księcia Penaranda, który w charakterze pułkownika artylerji służył w kampanii r. 1814 w armii francuskiej. Urodziła się w Granadzie; matka jej jest także rodem z Andaluzji, ale pochodzi ze szkockiej familii Kockpatrick de Cloburn, która po upadku Stuartów emigrowała.

*) W jutrzejszym numerze podamy odnośną mowę Cesarza.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 24. stycznia. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu liczył 265 wołów i 23 krów, których w 16 stadach po 7 do 30 sztuk, a mianowicie z Dawidowa, Brzeżan, Rozdołu, Szczerca, Lesienic, Brzezduwicz, Bóbrki, Kamionki i Narajowa na targowicę przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak się dowiadujemy — na targu 146 wołów, i płacono za sztukę, którą szacowano na $12\frac{1}{2}$ kamieni mięsa i $1\frac{1}{4}$ kam. łożu, 136r.15k.; sztuka zaś, mogaca ważyć $15\frac{1}{4}$ kamieni mięsa i 2 kamieni łożu, kosztowała 170r. w. w.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. stycznia. Według doniesień handlowych płacono od 1. do 15. b. m. na targach w Żurawnie, Bolechowie, Dolinie, Bukaczowcach i Stryju w przecięciu za korzec pszenicy 7r.38k.—7r.12k.—6r.36k.—6r.44k.—8r.24k.; żyta 5r.24.—6r.36k.—4r.50k.—4r.30k.—6r.48k.; jęczmienia 4r.—4r.—3r.50k.—3r.50k.—4r.42.; owsa 2r.24k.—2r.36k.—1r.52k.—2r.—2r.58k.; hreczki 0—8r.48k.—6r.48k.—3r.48k.—0; kukurudzy 0—5r.36k.—5r.—4r.54k.—0; kartofli w Żurawnie i Dolinie 2r.24k. Za cetrnar siana 50k.—40k.—52k.—24k.—40k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 4r.40k. 4r.44k.—4r.16k.—4r.—5r.20k., miękkiego 3r.—3r.36k.—3r.—3r.—4r. Funt mięsa wołowego kosztował $3\frac{1}{5}$ k.— $3\frac{1}{5}$ k.— $3\frac{3}{5}$ k.— $3\frac{1}{12}$ k. $3\frac{1}{5}$ k. i garniec okowity 1r.10k.—1r.30k.—1r.12k.—1r.12k.—1r.12k. m. k. Nasienia konicza i wełny nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski m. k.	5	4	5	9
Dukat cesarski „ „	5	9	5	13
Półimperyal zł. rosyjski „ „	9	5	9	9
Rubel srebrny rosyjski „ „	1	$45\frac{1}{2}$	1	$46\frac{1}{2}$
Talar pruski „ „	1	37	1	39
Polski kurant i pięciozłotówka „ „	1	17	1	19
Galicyskie listy zastawne za 100 złr. „ „	91	40	92	—

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 25. stycznia 1853.

	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po m. k.	91	36
Przedano „ „ 100 po „ „	—	—
Dawano „ „ za 100 „ „	—	—
Żądano „ „ za 100 „ „	92	6

(Kurs wekslowy wiedeński z 25. stycznia.)

Amsterdam l. 2. m. $151\frac{1}{4}$. Augsburg $109\frac{1}{4}$ l. uso. Frankfurt $108\frac{3}{4}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 162 l. 2. m. Liwurna $106\frac{3}{4}$ p. 2. m. Londyn 10.45. l. 3. m. Medyolan $108\frac{3}{4}$. Marsylia — l. Paryż $128\frac{1}{2}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Pożyczka z roku 1852 $94\frac{3}{16}$. Lomb. —.

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 21. stycznia.)

Metal. austr. 5% $86\frac{1}{4}$; $4\frac{1}{2}\%$ $77\frac{1}{4}$. Akcje bank. 1517. Sardyńskie —. Hiszpańskie 42. Wiedeńskie $109\frac{1}{2}$. Losy z r. 1834 —. 1839 r. —.

(Kurs giełdy berlińskiej z 21. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102\frac{1}{4}$ p. $4\frac{1}{2}\%$ z r. 1850 $102\frac{3}{4}$. $4\frac{1}{2}\%$ z r. 1852 $103\frac{1}{4}$. Obligacje długu państwa $94\frac{1}{4}$. Akcje bank. $110\frac{1}{4}$ l. Pol. listy zastawne —; nowe 98; Pol. 500 l. $92\frac{3}{4}$; 300 l. —. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10\frac{7}{8}$. Austr. banknoty. —.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hr. Kalinowski Władysław, z Bakowiec. — Hr. Stadnicki Leon, z Nadyb. — P. Micewski Edward, z Zółkwi.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hr. Badeni Władysław, do Jarosławia. — PP. Batky Józef, c. k. generał-major, do Janowa. — Obertyński Władysław, c. k. komisarz cyrkularny, do Sannoka. — Lama Karol, c. k. major, do Gródka. — Br. Konopka Kazimirz, do Gdowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. stycznia.

Pora	Barometr w mierze więd. srowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zran.	28 1 58	+ 0,8°	+ 2,2°	połud.-wsch ₂	pochm.
2 god. pop.	28 1 28	+ 2,2°	0°	połud.-wsch ₀	„
10 god. wie.	28 1 00	+ 1,5°		połud.-wsch ₂	„

T E A T R.

Dziś: Przed. polskie: „Skapiec“ i czwarta Reduta.

W Piątek: „Chłopi Arystokraci“ na dochód Ubogich.

W niedzielę: Na dochód Jp. Jul. Pfeiffra, dyrektora teatru polskiego przedstawiona będzie tragedia w 5ciu aktach z angielskiego Szekspira przełożona, p. n. „Makbet.“